

Prawy Sektor nie wyklucza resetu władzy Ukrainy

19 lipca 2015

Lider ukraińskiej organizacji nacjonalistycznej Prawy Sektor Dmytro Jarosz nie wykluczył, że organizacja może zażądać „resetowania całego systemu władzy” Ukrainy. Uważa, że „trzeba już mówić o dymisji prezydenta”, ponieważ prezydent Petro Poroszenko jest „nie na swoim miejscu”.

Według słów Jarosza, przeciwko „Prawemu Sektorowi” na Ukrainie rozpętano wojnę informacyjną, a „incydent” w Mukaczewie próbuje się wykorzystać w celu zniszczenia struktur organizacji. Wyraził on zdziwienie z związku z tym, że władze państwa pospieszyły się z nazwaniem „bandytami” uczestniczących w strzelaninie bojówkarzy „Prawego Sektora” bez sądu i śledztwa.

Jarosz zauważył, że wysunięte wcześniej przez organizację żądania dymisji szefa MSW Arsena Awakowa pozostają w mocy, jednak nie wykluczył, że „Prawy Sektor” może zażądać „zresetowania całego systemu władzy”. Według jego słów, w przyszłym tygodniu w Kijowie odbędzie się zjazd „Prawego Sektora”, na którym zostaną podjęte decyzje o dalszych działaniach organizacji.

„Rozumiemy, że to (dymisja Awakowa – przyp. red.) nie rozwiąże problemu. Widzę, że prezydent Ukrainy jest nie na swoim miejscu – ani jako zwierzchnik wojska, ani jako człowiek, który efektywnie kieruje państwem. Moim zdaniem, i będę o tym mówić na zjeździe „Prawego Sektora”, trzeba mówić o dymisji prezydenta, o rozwiązaniu Rady Werchownej i dymisji rządu” – powiedział Jarosz na briefingu, który był transmitowany na żywo w telewizji „112.Ukraina”.

11 lipca w mieście Mukaczewo w obwodzie zakarpackim na Ukrainie bojówkarze „Prawego Sektora” rozpoczęli strzelaninę z

wykorzystaniem granatnika i karabinów maszynowych z milicją i miejscowymi strukturami biznesowymi. Informowano o trzech zabitych i 13 rannych. Strzelający ukryli się w lesie i oświadczyli, że złożą broń tylko na rozkaz ich lidera Dmytra Jarosza. Tłumaczą oni swoje działania tym, że walczyli z przemytnikami, z którymi współpracowali miejscowi urzędnicy. Na chwilę obecną zatrzymano czterech bojówkarzy, sześciu do tej pory ukrywa się i nie ma z nimi kontaktu.

Źródło: pl.SputnikNews.com